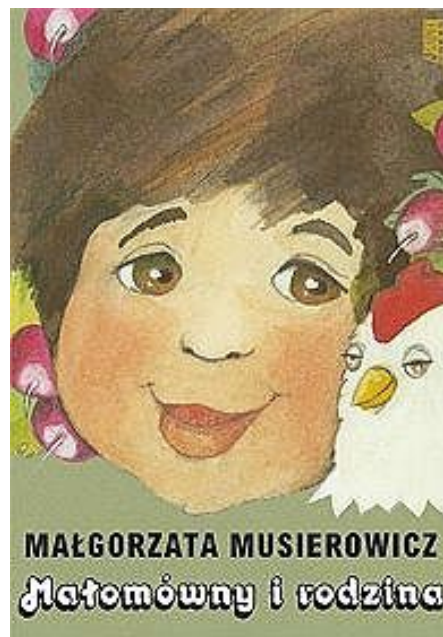




Małomówny i rodzina

Małgorzata Musierowicz

Download now

Read Online ➔

Ma?omówny i rodzina

Ma?gorzata Musierowicz

Ma?omówny i rodzina Ma?gorzata Musierowicz

Czternastoletni Munio, o rok m?odszy Tunio, sze?cioletnia Rzodkiewka - Monika, Babcia i Mama przeprowadzaj? si? z wielkiego miasta do ?mietankowa (urocza nazwa, tak na marginesie!) po ?mierci m??a Mamy, czyli Marii Ptaszkowskiej. Przypadkiem odkrywaj? ostatni? tajemnic? pana Zieli?skiego - zmar?ego w?a?ciciela biblioteki w ?mietankowie. Wzoruj?c si? na bohaterach kryminalnych powie?ci, ze spokojem szukaj? ukrytego skarbu, ale z przest?pcami nie ma ?artów - s? gotowi nawet do porwania!

Groz? wydarze? Ma?gorzata Musierowicz zakry?a solidn? doz? humoru i, t?tni?c? po brzegi mi?o?ci?, rodzin? Ptaszkowskich.

Ma?omówny i rodzina Details

Date : Published February 2008 by Akapit-Press (first published 1975)

ISBN :

Author : Ma?gorzata Musierowicz

Format : Paperback 255 pages

Genre : European Literature, Polish Literature, Young Adult, Fiction, Childrens

 [Download Ma?omówny i rodzina ...pdf](#)

 [Read Online Ma?omówny i rodzina ...pdf](#)

Download and Read Free Online Ma?omówny i rodzina Ma?gorzata Musierowicz

From Reader Review Małomówny i rodzina for online ebook

Cierpka_Wienia says

Tak to jest, jak się stara baba za młodziówkę księżki wemnie. wstyd się przyznać, ale z Jeżycjady przeczytałam wcześniej tylko dwie pozycje. Teraz, po latach postanowiłam, nie bez obaw, przeczytać wszystkie części. Drągam na myśl, że zafundowałam sobie postanowienie nie do ogarnięcia, że pierwsza pozycja znudzi mnie tak, że odechcę mi się kolekcji. A tu niespodzianka. Można napisać księżkę dla młodziwy, nie sięgając po infantylny język, można w prosty sposób przedstawić rezolutne dzieciaki i ich niezwykle perypetie. Można wreszcie w usta kilkunastoletniego chłopca włożyć coś, co maś cytatów, tak samo młodych jak i przydatnych, zawstydzając polonistkę i sprawiając, że traci głowę dla wyrostka z kart księżki. Szlus! Biegnę po "Szóstą klepkę"

Maria says

To mnie naucz, żeby spisywać sobie notatki w czasie czytania albo pisać reckę od razu po skończeniu lektury.

Ok, spróbujmy.

Prawda jest taka, że 20 lat temu przeczytałam tę księżkę zylion razy. Miałam wtedy fazę na Bahdaja, Niziurskiego i Nienackiego i wszystkie te księżki o młodych detektywach. Próbuję teraz zakrzewić podobne sympatie w moich synach, więc zaczęłam od czegoś mało skomplikowanego.

Jest to debiut Musierowicz, ale widać tu motywy, do których chętnie wracała w kolejnych księżkach z serii Jeżycjady, a do których przywiżana jest teraz wręcz obsesyjnie. Wiejska sielanka i jej wyśzoś nad miejskim życiem, politowanie nad ludźmi nieapetycznymi w łot cytatów z Szekspira i łacińskich sentencji, wreszcie złączenie w parę do grobowej deski dziewczyn i chłopców, którzy ledwo pisali maturę.

Historia jest dość absurdalna, przynajmniej z punktu widzenia ~~człowieka~~ rodzica współczesnego, który raczej ogarnia, gdzie i z kim aktualnie bawi się jego dziecko (pozdrowie dla ludzi wychowanych w latach 80-90, z kluczem na szyi i piących na dnie jeziora #niktnienarzeka?). Czarne charaktery są bardzo jednowymiarowe i totalnie pozbawione wyobraźni i troski o to jakie będą konsekwencje przetrzymywania przez parę dni gromadki dzieci w garażu (*ej, po 42 latach to chyba nie jest spoiler*).

No ale jednak cztery gwiazdki, bo nostalgia robi swoje i czyta się to przyjemnie. Trzeba tylko wyćczyć trochę mózgu, która odpowiada za logiczne myślenie.

Lada Moskalets says

???????? ?????? ? ?????? ?????, ????????? ?????? ?????????? ????? ???????, ?? ????????? ????? ?????? ?????? ?
???????? ??????????. ????????? ? ?????? ?????? ?????? ?????, ?????? ?? ?????? ??????

Anna says

Ksi??ka raczej ?rednia i nie osi?gn??a poziomu pierwszych tomów Je?ycjady. W ogóle teraz m?odzie?, a przynajmniej jej najbardziej znany i widoczny dzie?, nie trawi tego typu literatury.

Majka Skowro?ska says

Nie mog? da? wy?szej oceny, bo o ile ksi??k? wci?gn??am nosem w 2 dni (jak to wszystkie ksi??ki MM) o tyle nie mog?am zdzier?? tych g?upot nawypisywanych. Otó? wed?ug tej ksi??ki dziewczyny s? g?upie tylko dlatego, ?e s? dziewczynami. Dzieci nie mog? ?? bez jedzenia mi?sa (ja wiem, ?e tu zdania s? podzielone). A trzydziestoparoletni facet o?wiadcza si? po 2 tygodniach znajomo?ci, a na odpowied? reaguje okrzykiem: "Nareszcie!". Naprawd??! Napraaaaawd??!

Annabeth says

- 1 gwiazdka za twierdzenie, ?e dzieci musz? je?? mi?so (?artuj?, nie zabijajcie mnie)
Tak serio to po prostu ta ksi??ka nigdy dla mnie nie dorówna?a poziomowi Je?ycjady (wzgl. reszty Je?ycjady, nie spierajmy si? teraz o to, czy jest cz??ci? cyklu, czy te? nie). Bardzo lubi? niektórych bohaterów, a szczególnie Munia, i jest wiele ?miesznych scen, ale powie?ci kryminalne, nawet dla dzieci, widocznie nie s? dobr? stron? Musierowicz i dobrze, ?e si? wcze?nie na tym pozna?a.

Agata Marczevska says

Podczas czytania kilka razy tak si? ?mia?am, ?e a? ba?am si?, ?e pooperacyjny szew mi pu?ci ;-)
